

WODA BEZ OPŁATY

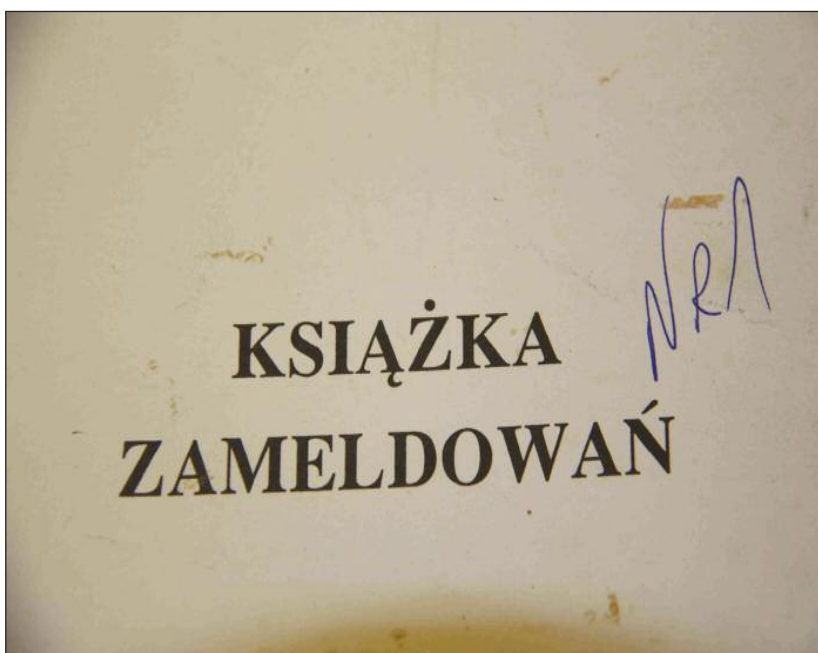
W styczniu 2012 roku obłożenie miejsc noclegowych w Szklarskiej Porębie było na poziomie co najmniej 80 procent. Gdyby wszyscy przedsiębiorcy od swoich gości pobrali i odprowadzili opłatę miejscową, to w pierwszym miesiącu tego roku do kasy miejskiej wpłynęłaby ponad połowa całej opłaty miejscowej jaka zebrana została w 2011 roku. Tak się nie stało.

Nieźle obłożenie

Nowy system dopłat do wody i ścieków pozwala na prowadzenie analiz, jakich wcześniej nie było. Dziś już wiadomo ile wody zużywają przedsiębiorstwa ze Szklarskiej Poręby, które stanowią odrębną grupę taryfową. W styczniu firmy kupiły prawie 52 tys. metrów sześciennych wody. A ponieważ większość związana jest z hotelarstwem, więc z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że co najmniej 2/3 tej wody (ok. 35 tys. m³) zużyły hotele, pensjonaty i pokoje gościnne. Pozostałą wodę kupiły restauracje, bary i inne firmy usługowe.

Norma zużycia wody wyznaczona przez ministra infrastruktury określa dobowe zużycie wody w hotelach, pensjonatach, schroniskach itp. Jest ono uzależnione od standardu obiektu i wynosi od 80 do 200 dm³ na dobę. Do dalszych obliczeń przyjęto wynik uśredniony wynoszący 150 dm³ wody na każdego turystę nocującego w Szklarskiej Porębie. Reszta to już prosta matematyka.

Na podstawie norm i zużycia wody można określić, że w styczniu 2012



w Szklarskiej Porębie turyści spędzili co najmniej 233 tys. nocy.

W mieście oficjalnie zarejestrowanych jest ponad 9 tys. miejsc noclegowych, czyli możliwa jest miesięczna sprzedaż na poziomie 280 tys. osobodni. Na podstawie ilości miejsc noclegowych i zużytej wody przez branżę hotelarską można ostrożnie szacować, że obłożenie w styczniu 2012 wynosiło w mieście 80 procent. Nie ma to jednak przełożenia na wpływy z opłaty miejscowej.

Szara strefa

Biorąc pod uwagę powyższe obliczenia należałoby się spodziewać, że za styczeń tego roku, do budżetu miasta wpłynąć powinno około 480 tys. złotych opłaty miejscowej. Tak się nie stało. Wpływy są znacznie, znacznie niższe i przekraczają 100 tys. Wystarczy wspomnieć, że wpływy z opłaty miejscowej za cały rok 2011 wyniosły ok. 900 tys. złotych. Gdzie są więc pozostałe pieniądze? Odpowiedź jest prosta - w szarej strefie, zarówno w obiektach

zarejestrowanych, jak i tych, które prowadzą nielegalną działalność gospodarczą.

Jeśli nie jest prowadzony meldunek, to nie jest odprowadzana opłata miejscowa. Jak wielka to skala? To będzie wiadome po kontrolach opłaty miejscowej za styczeń i luty. Wówczas będzie można porównać ilość zameldowanych osób (a także ilość dni) ze zużyciem wody w danym obiekcie. Zresztą takie wyrywkowe porównania już były prowadzone przy okazji kontroli

w sierpniu ub. roku.

Z dużym przybliżeniem, można też obliczyć jak duża jest skala nielegalnych miejsc noclegowych. Z danych spółki wodociągowej wynika, że bez dopłat sprzedano ponad 5 tys. m³. W zaokrągleniu można przyjąć, że ta grupa (niezarejestrowanych obiektów) w Szklarskiej Porębie w miesiącu styczniu to 30 tys. osobonocy czyli około 10 procent całej bazy noclegowej. Na grupę tę składają się nie tylko apartamentowce. **c.d.str 2**

W NUMERZE

Baraki znów zdemolowane	str. 2
Nowe targowisko	str. 3
MOKSiAL do remontu	str. 4
Rozmawiajmy o naszym mieście	str. 5
Trójkowy jubileusz	str. 6
Wystartowali na mtb	str. 7

C.D.WODA BEZ OPŁATY

Własna szkoda

Opłata miejscowa nie jest podatkiem. Przedsiębiorca jest wyłącznie pośrednikiem w pobieraniu tej opłaty od przebywających w Szklarskiej Porębie turystów. Pieniądze z opłaty miejscowej przeznaczone są na bieżące utrzymanie miasta: odśnieżanie, sprzątanie, zielen miejską, ławki, skwery, a także na promocję. Im większe wpływy z opłaty miejscowej tym lepsze i częstsze odśnieżanie, sprzątanie, więcej ławek, czystych skwerów, lepsze oznakowanie. To oznacza, że turysta będzie chętniej do takiego miasta przyjeź-

dzał, a co za tym idzie w tym mieście u przedsiębiorców zostawiał pieniądze. Nie pobieranie i nie odprowadzanie opłaty miejscowej można porównać do podcinania gałęzi na której się siedzi.

Wpływy z opłaty miejscowej w takim mieście jak Szklarska Poręba powinny wynosić co najmniej 2 mln złotych rocznie. Tymczasem nie osiągamy nawet połowy tej kwoty. Dlatego brakuje pieniędzy na wiele rzeczy. Im mniej pieniędzy z opłaty miejscowej odprowadzi przedsiębiorca, tym słabsza będzie promocja, miejskie atrakcje imprezy. Im więcej będzie

pieniędzy z opłaty, tym więcej będzie atrakcji, lepiej odśnieżone ulice i chodniki. Tak długo jak nie zrozumiemy (my mieszkańcy) tej zależności, tak długo będą problemy.

Sprawa ta jest coraz częściej poruszana podczas spotkań władz miasta z przedsiębiorcami, którzy proponują podejmowanie radykalnych działań. Wciąż poszukiwane są sposoby na to aby zwiększyć wpływy z opłaty miejscowej. Na razie prowadzone są tylko analizy i porównania wysokości zużytej wody z odprowadzoną opłatą. Ale przedsiębiorcy muszą mieć świadomość, że nie odprowadzając opłaty miejscowej działają na swoją niekorzyść.

BARAKI ZNÓW ZDEMOLOWANE

Trzy lata temu, po tragedii w Kamieniu Pomorskim, gdzie w budynku socjalnym w płomieniach zginęło ponad 20 osób, głośno było też o Szklarskiej Porębie. Ogólnopolska akcja sprawdzania budynków socjalnych prowadzona przez Nadzór Budowlany sprowadziła inspektorów także do baraków przy ulicy Waryńskiego. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego podjął wówczas decyzję natychmiastowego wykwaterowania mieszkających tam ludzi, którą następnie cofnięto. Pomieszczenia zostały wyremontowane. Nie trzeba było czekać długo, by niektóre z tych lokali znów zostały zdemolowane. Zniszczono nawet podwieszane sufity. Niektórzy lokatorzy z „baraków” już wcześniej otrzymywali propozycję innych mieszkań. Jednak nie chcieli ich przyjąć, chcąc zostać na ulicy Waryńskiego.

Władze miasta już dawno podjęły decyzję o budowie budynku socjalnego. Plany gotowe są od 2009 roku, ale niestety wciąż brakuje pieniędzy. Kolejne wnioski o dofinansowanie ze środków ogólnokrajowych są odrzucane, bo okazuje się, że są gminy w gorszej sytuacji niż Szklarska Poręba. W tym roku miasto kolejny raz stara się o dofinansowanie budowy z Banku Gospodarki Krajowej. Jeśli wniosek zostanie zaakceptowany, wówczas inwestycja ruszy. Jeśli nie, trzeba będzie złożyć wniosek do wydziału architektury o wydłużenie terminu ważności pozwolenia na budowę, co jest właściwie for-



malnością. Oczywiście to nie załatwia sprawy, ale nie ma obaw, że wydane pieniądze na projekt przepadną.

Mieszkania komunalne budowane są też w budynku dawnego pensjonatu, który przez wiele lat służył za mieszkanie tylko jednej rodzinie. Docelowo teraz ma w nim powstać kilka mieszkań. Prace rozpoczęły się w tamtym roku, ale zostały wstrzymane. Pojawiła się szansa na dotację, dlatego napisano projekt i złożono wniosek o dofinansowanie pozostałej części robót. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu nie można prowadzić prac inwestycyjnych. Niedługo zapadnie decyzja. Jeśli dotacja zostanie przyznana, miasto zaoszczędzi sporo pieniędzy.

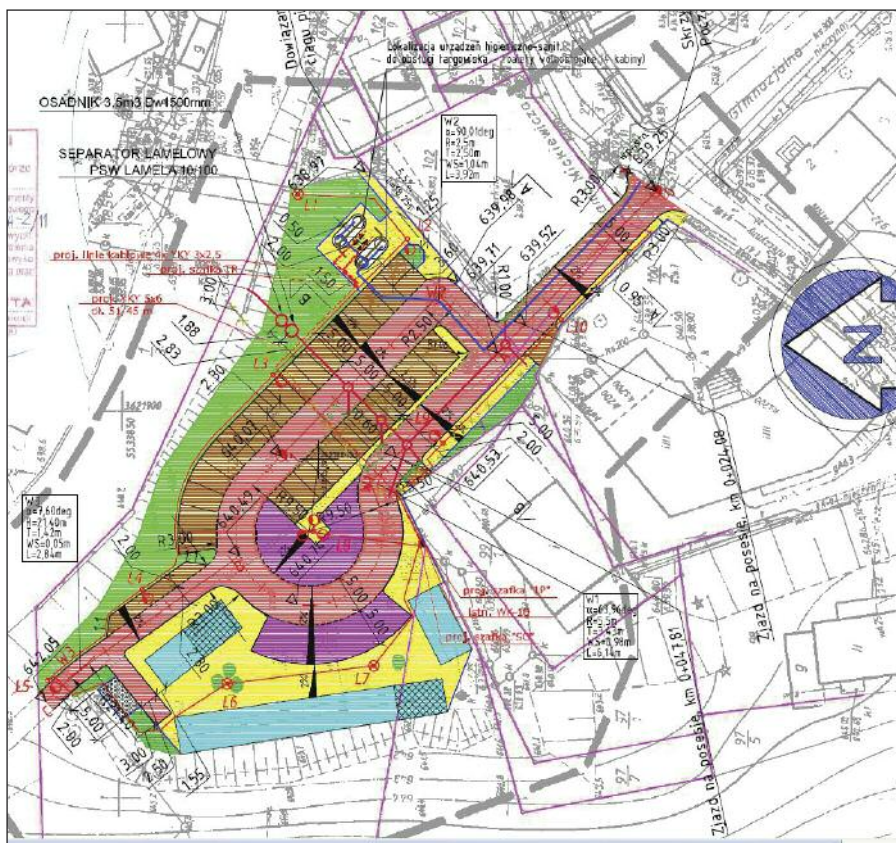
MOJA RODZINA

Zapraszamy wszystkie dzieci ze Szklarskiej Poręby z przedszkoli i szkół podstawowych do namalowania, naklejenia, wycięcia bądź narysowania pracy pt. „Moja rodzina”. Technika dowolna. Liczy się pomysł i zapał artysty!

Najlepsze prace zostaną nagrodzone! Wszystkie pokażemy podczas Festynu Rodzinnego 3 czerwca 2012 r.

Organizatorem konkursu jest Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Aktywności Lokalnej. Prace należy dostarczyć do 30.05.2012 do siedziby MOKSiAL w Szklarskiej Porębie przy ul. Słowackiego 13

NOWE TARGOWISKO



Jeszcze tej jesieni Szklarska Poręba będzie dysponowała nowym targowiskiem miejskim. Kosztem prawie miliona złotych przebudowany zostanie obecny plac przy ulicy Mickiewicza. Ponad 600 tys. na ten cel pochodzi z dotacji.

Z Marszałkiem Województwa Dolnośląskiego podpisano umowę, na mocy której Szklarska Poręba uzyska dofinansowanie na przebudowę targowiska. Pieniądze

pochodzą z programu „Podstawowe usługi dla Gospodarki i Ludności Wiejskiej”. Miasto po raz pierwszy korzysta z pieniędzy z programu wiejskiego. Wcześniej nie było to możliwe, ponieważ Szklarska Poręba nie spełniała kryteriów, przede wszystkim ilości ludności (dotychczasowe programy skierowane były do miejscowości nie większych niż 5 tys. osób). Tym razem zmieniono kryteria i mogliśmy skorzystać

z tego programu i dotacji.

Gmina Szklarska Poręba w ten sposób pozyskała pieniądze na przebudowę centralnej części miasta, która jest w opłakanym stanie. Targowisko to obecnie klepisko z ogrodzonym parkingiem i straganami. Jednak do końca października to wszystko ulegnie zmianie. W ramach przebudowy targowiska i parkingu zaplanowano:

- utwardzone powierzchnie placu;
- utwardzone drogi wewnętrzne dojazdowe do stanowisk i miejsc parkingowych
- utwardzone miejsca parkingowe (31 miejsc w tym dla niepełnosprawnych);
- oświetlenie całego terenu targowiska;
- odwodnienie całego utwardzonego teren targowiska: place handlowe, drogi wewnętrzne oraz miejsca parkingowe;
- wyposażenie targowiska w toalety wolnostojące wraz przyłączami: wodno-kanalizacyjnymi i energetycznym.

Istniejące punkty handlowe pozostaną na swoim miejscu. Możliwa jest ich dalsza rozbudowa. Jednak nie będzie już samowoli. Wszystkie pergole mają być ujednolicone. Istniejące stragany zostaną odnowione. Powstaną też miejsca do handlu „z wozu”.

Ktoś mógł by powiedzieć: a po co to wszystko, jeśli targowisko podupada, a mieszkańcy robią zakupy w dyskontach. To jednak nie jest prawda. Stoiska z owocami i warzywami na targowisku są wciąż popularne. Ponadto samo targowisko to tylko drobny wycinek całej inwestycji, która w głównej mierze polegać ma na przebudowie drogi i budowie miejsc parkingowych, oświetlenia i toalet publicznych.

NA WOKANDZIE

W tej chwili z udziałem gminy Szklarska Poręba prowadzonych jest 85 spraw sądowych. W zdecydowanej większości, bo 76 postępowań dotyczy zapłaty należności za mieszkania komunalne i socjalne. Zaległości te są różnej wysokości: od kilkuset do kilku tysięcy złotych. Nie mniej, jeśli najemca lokalu, mimo wezwań, propozycji rozłożenia na raty zaległości czynszowych, unika polubownego rozwiązania problemu, wówczas MZGL kieruje sprawę do sądu, bo to jest jedyna droga na odzyskanie pieniędzy, które później przeznaczane są na remonty budynków komunalnych i socjalnych. W sporej części, wobec tych samych osób, prowadzone są drugie sprawy sądowe. Bo jeśli

ktos od lat nie płaci za mieszkanie, to stały wypowiedziane umowy najmu lokalu. Ponieważ osoby te nie chcą dobrowolnie opuścić mieszkań, wobec nich prowadzone są sprawy o eksmisję.

Trzeba tu podkreślić, że często osoby te nie chcą sobie pomóc. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej prowadzi kilka projektów, które mają wspomagać osoby w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Ale niestety, wiele z tych osób nie chce współpracować.

Pozostałe sprawy sądowe z udziałem gminy Szklarska Poręba prowadzone są w związku z wypowiedzeniem umów dzierżawy tzw. pensjonatów po FWP.

UNIwersYTET O SPORCIE

W dniu 16 kwietnia Zarząd Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Jeszcze Młodzi” w Szklarskiej Porębie uczestniczył w VI Forum Dolnośląskich Uniwersytetów Trzeciego wieku, które odbyło się w Nowej Rudzie.

Panie Irena Kubera, Iwona Abramowicz i Krystyna Krupska-Szelest uczestniczyły w dyskusji, której tematem była kultura fizyczna w edukacji i praktyce UTW. Temat taki został wybrany, aby nawiązać do ustanowionego przez Komisję Europejską Roku aktywności osób starszych i solidarności międzypokoleniowej. W VI Forum brało udział 51 Uniwersytetów Trzeciego Wieku z Dolnego Śląska.

MOKSIAL DO REMONTU

Podczas wakacji powinny ruszyć prace związane z remontem Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Aktywności Lokalnej. Kilka dni temu w tej sprawie podpisana została umowa o dofinansowanie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dyrekcja MOKSiAL o dotację na remont zaczęła się starać jesienią ubiegłego roku. Wówczas złożony został wniosek o dofinansowanie. Ośrodek otrzymał pieniądze na wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz całkowity remont trzech sal wraz zakupem wyposażenia. Otrzymanie dotacji było trudne, bo konkurencja była ogromna, bowiem ministerialny program „Poprawa Infrastruktury Domów Kultury” skierowany był do ośrodków w całej Polsce. Wnioski napisało ponad pół tysiąca takich placówek. Tylko kilkadziesiąt otrzymało pieniądze na remont, a tylko kilka dofinansowanie przekraczające 200 tys. zł. W tej ostatniej grupie jest nasz Ośrodek ze Szklarskiej Poręby.

MOKSiAL przyznane środki przeznaczy na wymianę spróchniałej stolarki okiennej w całym budynku, a także wszystkich



nieszczęlnych drzwi wejściowych. Wyremontowane zostaną również trzy sale warsztatowe: muzyczna, fotograficzno-komputerowo-graficzna, plastyczno-ceramiczna, w których prowadzone będą zajęcia edukacyjno-kulturalne. Sale zostaną również wyposażone w komputery z oprogramowaniem, tablety graficzne, sprzęt fotograficzny. Wygłuszona sala muzyczna zostanie wyposażona w bębny, gitary, keyboard, sprzęt nagłaśniający w tym mikser, rejestrator dźwięku, odtwarzacze CD-MP3, mikrofony i statywy. W sali plastycznej stanie m.in. piec ceramiczno-szklarski.

Remont zostanie zakończony jeszcze

w tym roku. Już w 2013 roku w MOKSiAL będą odbywały się ciekawe zajęcia w nowoczesnych salach. Ich tematyka zostanie skorelowana z wynikami ankiet jakie pod koniec zeszłego roku Ośrodek przeprowadził wśród mieszkańców Szklarskiej Poręby, a które dotyczyły ich preferencji warsztatowych.

Dofinansowanie z Ministerstwa Kultury to nie jedyne środki jakie MOKSiAL zdobył w ostatnich miesiącach. W maju kończą się dwa duże projekty. Ski Retro Festiwal dofinansowany z budżetu Unii Europejskiej oraz projekt „O-tworzenie” wspierany przez Akademię Orange. Ośrodek przeprowadził na jesień szkolenia dla pracowników finansowane przez Narodowe Centrum Kultury. Łącznie przez ostatnie pół roku MOKSiAL pozyskał ze środków zewnętrznych blisko 400 000 zł.

Projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**



SPORTOWA KOMISJA NA POLANIE

Jak rozbudować infrastrukturę narciarską na Polanie Jakuszyckiej? To pytanie zadawano podczas wyjazdowego posiedzenia komisji Rozwoju Turystyki, Rekreacji i Sportu Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, które odbyło się 25 kwietnia w Szklarskiej Porębie.

Radni wojewódzcy, wizytując Polanę Jakuszycką, zapoznali się z pracami, jakie wykonane zostały przed Pucharem Świata w Narciarstwie Biegowym oraz realizacją całego sportowego wydarzenia i z warunkami jakie musi spełniać profesjonalny stadion narciarski oraz z niezbędną infrastrukturą, która przyda się też amatorom.

Polana Jakuszycka i trasy biegowe w Szklarskiej Porębie to największy w Polsce ośrodek narciarstwa biegowego z gwarancją śniegu, którego zazdroszą nie tylko inne ośrodki w Polsce, ale także w innych częściach Europy. Pod koniec kwietnia w Górach Izerskich wciąż można było uprawiać narciarstwo biegowe. Łącząc to z różnorodnością tras dla amatorów i zawodowców, ośrodek narciarstwa biegowego na Polanie Jakuszyckiej jest najlepszym miejscem do uprawiania tej dyscypliny. Potwierdzają to sami narciarze, którzy przyjeżdżają do Szklarskiej Poręby. To oni

przecież dokonują ostatecznego wyboru. Takiej ilości narciarzy biegających na nartach nie widać w innych miejscach w Polsce. To wydaje się być najlepszą rekomendacją. Jednak, porównując infrastrukturę z innymi ośrodkami w Europie, Polana Jakuszycka niestety nie spełnia wielu warunków. Niewątpliwie jednym z problemów jest brak pieniędzy na niezbędne inwestycje.

Wielkie zainteresowanie amatorów zaczyna kolidować z zawodami lub treningami sportowców. Dlatego niezbędne są dalsze inwestycje. Do najważniejszych można zaliczyć szatnie, toalety, mostki na przecięciu tras z ciągami pieszymi i dodatkowe parkingi. Jeśli w ciągu 2 lat uda się zrealizować te zadania, to koszty organizacji zawodów Pucharu Świata mogą spaść o co najmniej 1/3. Tyle bowiem kosztuje wybudowanie tymczasowej infrastruktury (trybuna, mostki, szatnie w kontenerach). Zamiast płacić za wynajem, lepiej wybudować to wszystko na stałe w taki sposób, aby infrastruktura była wykorzystywana przez cały sezon narciarski nie tylko przez zawodowców, ale również przez amatorów.

Część obiektów może też być wykorzystana w sezonie letnim, bo przecież Góry Izerskie to największa sieć tras MTB. Po-

nadto podjęto starania, aby w rejonie Polany Jakuszyckiej powstała profesjonalna trasa nartorolkowa, która służyłaby do letnich treningów.

Stowarzyszenie Bieg Piastów nie dysponuje takimi pieniędzmi, aby wybudować ośrodek na wzór Nowego Mesta na Morave, które z funduszy unijnych wybudowało nowoczesny stadion biathlonowo-narciarski z oświetlonymi trasami. Inną przeszkodą jest stan prawny Polany Jakuszyckiej, która obecnie należy do stowarzyszenia, a te nie może otrzymać tak wysokiej dotacji publicznej na zadania inwestycyjne.

Podczas wyjazdowego posiedzenia Rozwoju Turystyki, Rekreacji i Sportu Sejmiku Województwa Dolnośląskiego na Polanie Jakuszyckiej nie zadawano pytania czy należy rozbudowywać infrastrukturę, lecz pytano kiedy i jak stworzyć w Szklarskiej Porębie Dolnośląski Stadion Zimowy? Niewątpliwie czasu jest bardzo mało, bo kolejne zawody Pucharu Świata w Szklarskiej Porębie zaplanowane są na 2014 rok. Pozostaje więc pytanie: w jaki sposób sfinansować zadania inwestycyjne? Wiadomo, że będzie to montaż finansowy z wykorzystaniem środków województwa i ministerstwa sportu.

ROZMAWIAJMY O NASZYM MIEŚCIE

Czystość, „bezpieńskie” psy, remonty ulic oraz problemy ze spółką KSWiK – to najczęstsze zagadnienia omawiane podczas pierwszych dwóch spotkań burmistrza, radnych oraz mieszkańców w okręgach wyborczych. Frekwencja była różna. Najwięcej osób przyszło na spotkanie w MOKSiAL na Białej Dolinie. Najmniej do Szkoły Podstawowej nr 5.

Znany bezpieczni

Oprócz indywidualnych spraw, podczas spotkań mieszkańcy zgłaszają problemy wspólne dla sporej części osób mieszkających w danej części miasta. W Szklarskiej Porębie Dolnej takim wspólnym problemem są psy, które należą do jednej właścicielki. Mieszkańcy skarżą się, że zwierzęta bezpieńsko biegają po ulicy zaczepiając przechodniów. Straż Miejska interweniowała już kilka razy. Były dwie sprawy sądowe, podczas których „Temida” tylko pogroziła palcem, nie wymierzając właścicielce żadnej kary! Jednak Straż Miejska zapowiada, że będzie nadal kierować sprawy do sądu. Mieszkańcy zaproponowali aby sprowadzić hycła, ale to niewiele da, ponieważ właścicielka będzie mogła odebrać psy ze schroniska, które znów będą bezpieńsko „biegać” po ulicy Kolejowej. Wydaje się w tym wypadku, że większym problemem jest zachowanie kobiety, która nie widzi problemu w tym, że wataha psów biega „bezpieńsko” po ulicy Kolejowej, a wręcz przeciwnie, uważa się za szukanowaną.

Psia kupa

Problem psów powrócił na spotkaniu w SP5. Tym razem sprawa dotyczyła psich odchodów na chodnikach. Tutaj też trzeba mieć pretensje wyłącznie do właścicieli zwierząt, którzy ich nie sprzątaj. Przy skwerze na ul. Jedności Narodowej przed 2 laty pojawiły się bezpłatne torebki, które są systematycznie niszczone. Mimo to dozowniki nadal będą uzupełniane torebkami. Może w końcu się komuś znudzi ich niszczenie? Ta inicjatywa została wyśmiana na internetowych forach. Ciekawe, czy największymi przeciwnikami tej idei są właściciele psów, które zanieczyszczają chodniki? Wiele by się wyjaśniło, gdyby w mieście był monitoring, tak jak w Parku Esplanada.

To jednak kosztuje. I nie chodzi tu tylko o koszt budowy, lecz późniejszego utrzymania. To by się wiązało przede wszystkim z koniecznością zatrudnienia dodatkowych osób do straży miejskiej, których zadaniem byłoby wyłącznie obserwowanie tego, co wiadać przez kamery.

Zapłacimy za śmieci

Czystość to problem wydaje się nierozwiązalny. Podczas każdego spotkania poruszany był problem śmieci wyrzucanych przez mieszkańców. Gruz, butelki, stare meble – to wszystko można znaleźć na skarpach, w rowach i lasach. Co prawda Straż Miejska coraz częściej wykrywa śmieciaków i kara ich wysokimi grzywnami, jednak to nie zawsze odstrasza. Zdarza się, że wśród śmieciaków są osoby, które mają podpisane umowy na wywóz nieczystości!

W przyszłym roku czekają nas wszystkich (w całym kraju) spore zmiany. Parlament przyjął ustawę, która obowiązek wywozu śmieci w całości ceduje na gminy i wprowadził nowy tzw. podatek śmieciowy. Oznacza to, że od przyszłego roku nie będziemy podpisywać indywidualnych umów na wywóz śmieci. Każdy z nas będzie płacić podatek śmieciowy, a gmina będzie wywoziła nieczystości (poprzez wylonioną w przetargu firmę). Trwają prace nad nowym systemem. Wysokość podatku śmieciowego prawdopodobnie będzie uzależniona od tego, czy śmieci w domu, pensjonacie, hotelu będą segregowane.

Ulice z i bez dziur

Kolejnym wspólnym tematem są remonty ulic. Zniknęły problemy z dziurami na głównych drogach. W ubiegłym roku wyremontowane zostały ulice Demokratów, Piastowska i Górna. Ale po każdej zimie pojawia się sporo dziur na wybudowanych wiele lat temu drogach, które z czasem zostały zniszczone. Mieszkańcy zadają pytania dlaczego uzupełniane ubytki często są nierówne. Okazuje się, że nie jest to kwestia niechlujstwa wykonawcy, lecz technologii. W marcu i kwietniu, gdy MZGL zaczął łątać dziury, o tej porze roku nie pracuje żadna wytwórnia mas bitumicznych i nie ma gdzie kupić tzw. asfaltu. Te największe dziury, które powstały po zimie, łątane są masą, która powstaje z tzw. frezowiny czyli zerwanego asfaltu rozgrzanego w rekultywatorze (specjalnej maszynie też zakupionej do MZGL). Ta masa nie jest już tak plastyczna jak całkiem nowa zakupiona w otaczarni. Jednak nadaje się do tego, aby łątać największe dziury, które pojawiły się po zimie. Oczywiście można tego nie robić w kwietniu i marcu, ale wówczas na wiosenne remonty ulic trzeba będzie czekać aż ruszą zakłady produkujące masę drogową. A te produkcję rozpoczynają, gdy wiosna zagości już na dobre. Trzeba tu zaznaczyć, że i tak jest wielki postęp. Przed laty w Szklarskiej Porębie wiosenne łątanie dziur zaczynało w czerwcu po tym, jak rozstrzy-

gnięto przetarg, który ogłaszano każdej wiosny po zliczeniu wszystkich dziur. Teraz, po wyposażeniu MZGL w niezbędny sprzęt, dziury są łątane natychmiast jak tylko pozwalana na to pogoda.

To nie wszystkie problemy zgłaszane przez mieszkańców. Kolejne tematy, które wymagają szczegółowego wyjaśnienia będą prezentowane w następnych wydaniach Biuletynu.



Czy Szklarska Poręba to miasto brudaków? Z pewnością tak nie jest. Zdecydowana większość mieszkańców dba o swoje nieruchomości. Ale niestety są też tacy, którzy dbając o porządek we własnym domu brudzą na terenach publicznych. I wcale nie chodzi tu wyłącznie o tych, którzy wyrzucają śmieci do lasów, lecz także o tych, którzy wyrzucają nieczystości do pojemników służących do segregacji śmieci.

Związek Gmin Karkonoskich, który jest właścicielem wysypiska śmieci w Kostrzycy rozważa możliwość likwidacji wszystkich punktów z pojemnikami na szkło i plastik w Szklarskiej Porębie. Wszystko dlatego, że do tych pojemników wrzucane są też inne śmieci. Ich segregacja kosztuje zbyt wiele. Ale to nie jedyny problem. Obok tych pojemników pozostawiane są też śmieci, których oczywiście śmieciarki ZGK nie zabierają. Wokół pojemników robi się więc dzikie wysypisko, które trzeba uprzątać. Płacą za to wszyscy mieszkańcy Szklarskiej Poręby. Pieniądze przeznaczone na tegoroczną wywózkę śmieci wielkogabarytowych, już niemal w całości zostały wykorzystane na sprzątnięcie śmieci pozostawionych w różnych punktach miasta.

Pojemniki na szkło, plastiki i metale służą wyłącznie tym odpadom. Każdy pojemnik jest opisany. Trudno uwierzyć, że niektórzy nie potrafią tego przeczytać. Ale może inaczej zaczną się zachowywać, jeśli zobaczą się na zdjęciach. Jest bowiem propozycja, aby objąć monitoringiem kamery miejsca, gdzie stale pozostawiane są nieposegregowane śmieci.

TRÓJKOWY JUBILEUSZ



50-lecie Radiowej Trójki obchodzono hucznie nie tylko na Myśliwieckiej 3/5/7 ale także w jej Stolicy.

30 marca w centrum Szklarskiej Poręby na Skwerze Radiowej Trójki odbyło się przyjęcie urodzinowe. Jak na każdej tego typu imprezie nie mogło zabraknąć życzeń. Odśpiewane zostały przez zespół nazwany przez Marka Niedźwiedźkiego „Strażaki i przedszkolaki”.

W zespole tym oprócz przedszkolaków i przedstawicieli OSP było wielu wiernych słuchaczy radiowej Trójki. A zaśpiewali oni życzenia, do których specjalnie na tę okoliczność skomponowana została muzyka.

*Nie pytajcie ile lat
Już jesteśmy za pan brat
Trójka w Szklarskiej
Szklarska w trójce
Przyjaźń brzmi na każdej górze
Tymczasowa to siedziba
Myśliwiecka trzy pięć siedem
Od dziś Trójka adres zmienia
- Radio w górach numer jeden!
Szklarska w górach nie nad morzem
A jak pięknie fala brzmi
Tutaj przyjaźń miasta z radiem
Tutaj rzadko Niedźwiedź śpi
Życzenia zostały nagrane i wysłane do
Warszawy. Jeszcze w tym samym dniu zabrzmiały na radiowej antenie podczas*

popołudniowej audycji „Zapraszamy do Trójki”

W Szklarskiej Porębie był również wielki tort z logiem Radiowej Trójki. Specjalnie z tej okazji otwarta została wystawa, na której zobrazowano 13 lat wspólniejszej współpracy Szklarskiej Poręby z Programem Trzecim Polskiego Radia.



FOTO BEZ APARTATU

Szklarska Poręba znalazła się na międzynarodowym portalu fascynatów fotografii otworkowej.

Uczestnicy projektu „O-tworzenie” organizowanego przez Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Aktywności Lokalnej, a także pozostali mieszkańcy Szklarskiej Poręby mieli okazję pod okiem instruktora stworzyć swoje fotografie dzięki Camera Obscura. Prace te zostały umieszczone w międzynarodowym serwisie, na którym tego dnia swoje zdjęcia zamieszczali amatorzy i profesjonalści z całego świata.

Prace pojawiły się niemal ze wszyst-

kich kontynentów, a Szklarska Poręba zafunkcjonowała tam obok takich miast jak: Sydney, Sztokholm, Toronto, Tokio, Wiedeń, St. Petersburg, Nowy York czy Monachium i wielu, wielu innych miejsc na świecie gdzie pasjonaci tej niezwyklej sztuki fotograficznej w jednym dniu chcą pochwalić się swoją pracą.

W Szklarskiej Porębie od kilku tygodni trwa projekt „O-tworzenie”. Młodzi fotografowie uczą się nowego spojrzenia na świat przez kamerę otworkową. Powstają prace, które nie łatwo

ocenić na pierwszy rzut oka. Obserwator zostaje wciągnięty przez niesamowity klimat fotografii otworkowej zatrzymujący na kliszy świat realny, ukazujący go jednocześnie w magicznym sposób. Wszystkie prace uczestników projektu zostaną zamieszczone w katalogu, a także pokazane na specjalnej wystawie zorganizowanej po zakończeniu „O-tworzenia”.

Organizatorem tych wydarzeń jest Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Aktywności Lokalnej.

ORGANIZATOR:
Miejski Ośrodek Kultury Sportu i Aktywności Lokalnej
tel. 75 717 96 14
e-mail: mok@mok.szklarskaporęba.pl
www.mokst1.pl

FUNDACJA Orange

PARTNER:
CAMERA
STOWARZYSZENIE FOTOGRAFICZNE
www.1317wcd.org.pl

Projekt realizowany w ramach programu Akademii Orange.



KONKURS DLA PRZEDSZKOLAKÓW

19 kwietnia Przedszkole Samorządowe Nr 1 zorganizowało Regionalny konkurs wiedzy pt. "Karkonosze znane dzieciom". W konkursie uczestniczyły dzieci z przedszkoli Szklarskiej Poręby i okolic: Piechowiec, Karpacza, Podgórzyna, Starej Kamienicy. Dzieci prezentowały wiedzę o swoim regionie, jego najciekawszych miejsc, flory

i fauny Karkonoszy, najwyższych szczytów, rozpoznawały herby okolicznych miejscowości, nazwy wodospadów, pomników przyrody oraz prezentowały znajomość numerów alarmowych m.in. do GOPR. Wszystkie dzieci posiadały dużą wiedzę o swoim regionie, odpowiadały na pytania szybko, nie były niczym skrupowane i wi-

dać było że doskonale się przy tym bawiąc. Nawiązały się między dziećmi nowe znajomości i przyjaźnie. Na zakończenie konkursu jury podliczając zdobyte przez drużyny punkty nagrodziło wszystkie przedszkola tytułem zwycięzcy. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki i oczywiście spotkamy się znowu za rok.

WYSTARTOWALI NA MTB

Rekordowa liczba zawodniczek i zawodników wzięła udział w Memoriale Jerzego Zawadzkiego. Zawodów, które tradycyjnie rozpoczynają sezon rowerowy w Szklarskiej Porębie.

Wyścig zorganizowano na trasach pomiędzy Szklarską Porębą i Michałowicami. Start i metę ustawiono na łące obok bazy Harcerskiej Czerwonak. Na trasę liczącą 30 km wystartowało 82 zawodniczek i zawodników. Najszybciej na mecie zameldował się Rafał Alchimowicz ze Złotego Stoku, który trasę przejechał w czasie 1:03:41. Najszybszą panią była Dorota Warczyk, która na mecie pojawiła się w czasie 1:28:55 (wszystkie wyniki <http://www.online.datasport.pl/results573/>)

Tego samego dnia ruszyła także Sudecka Młodzieżowa Liga Sportowa. To już VIII edycja zawodów, podczas których ścigają się przedszkolaki, uczniowie podstawówek oraz gimnazjów. I podczas tych zawodów dopisała frekwencja i przede wszystkim świetne humory. (wyniki oraz galeria foto dostępne tutaj http://www.bike.superhost.pl/imprezy/imprezy_index.html)

Organizatorem obu zawodów jest Stowarzyszenie Cyklistów Szklarska Poręba na Dwóch Kółkach, które w tym roku było wspierane przez spółkę Sport Szklarska Poręba oraz MOKSiAL.

Kolejna edycja zawodów dla dzieci już 16 czerwca na łące przy pensjonacie Raad na Uroczysku przy ul. Kołłątaja 3A.



SPŁYNĘLI KAMIENNĄ

Jak co roku do Szklarskiej Poręby przyjechali miłośnicy rwących potoków i rzek, aby stawić czoło jednej z najtrudniejszych rzek w Polsce. Kamienna w marcu i kwietniu zamienia się we rwącą rzekę (w tym roku w maju też można po niej pływać).

Ten czas wykorzystują uprawiający kajakarstwo górskie. Co roku organizowane są Akademickie Mistrzostwa Polski. Na starcie 29 edycji tych zawodów stanęło prawie 120 zawodniczek i zawodników, czyli dwa razy więcej niż w zeszłym roku.

SKI RETRO W CZECHACH

Wystawę fotografii powstałych podczas wszystkich imprez odbywającego się w tym roku w Szklarskiej Porębie w ramach Ski Retro Festiwalu oglądać można po czeskiej stronie granicy w muzeum Szklá w Harrachovie.

Na zdjęciach zobaczyć można pełne emocji skoki i slalom na stylowych nartach, odbywający się w ramach Dwuboju Retro; zabawy dzieci z Polski i Czech podczas RetroBałwanków; klimatyczny Bieg Retro i zabawny Bieg Izerski.

Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem, ponieważ w cyklu retro imprez uczestniczyło wielu Czechów. W sumie biegało, skakało i bawiło się na starym sprzęcie zimowym kilkaset osób.

Fotografie oglądać będzie można do końca maja 2012r.

Organizatorem Ski Retro Festiwalu jest Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej. Wystawa u czeskiego partnera projektu zakończy cykl zimowych „retro imprez”.



POMOC W NAUCE

„Dzisiaj pracujemy na lepsze jutro” - pod tym hasłem od nowego roku szkolnego uczniowie będą korzystać z dodatkowych zajęć. Szklarska Poręba na ten cel otrzymała dotację. Projekt zakłada objęcie wsparciem 64 uczniów, w tym: 22 dziewczynki i 42 chłopcy, czyli prawie połowa dzieci z klas I-III obu szkół podstawowych. Oczywiście udział jest bezpłatny.

Głównym celem projektu jest wsparcie indywidualnego rozwoju uczniów klas I-

III szkół podstawowych funkcjonujących w mieście. Zwiększenie atrakcyjności i efektywności zajęć prowadzonych w klasach I-III poprzez doposażenie obu szkół podstawowych w sprzęt i pomoce dydaktyczne (zakup 3 laptopów, 2 mikrofonów logopedycznych, 2 programów multimedialnych do zajęć dydaktyczno-wyrównawczych, walizki logopedycznej, gier dydaktycznych i edukacyjnych, plansz i tablic edukacyjnych, książek i ćwiczeń, pomocy dydaktycznych).

Przez cały rok szkolny w związku z tym w obu szkołach organizowane będą:

- zajęcia dla dzieci ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu, w tym także zagrożonych ryzykiem dysleksji
- zajęcia dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych
- zajęcia logopedyczne dla dzieci z zaburzeniami rozwoju mowy
- zajęcia socjoterapeutyczne dla dzieci z zaburzeniami komunikacji społecznej
- zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów uzdolnionych w kierunku nauk matematycznych

MAJÓWKA ZA NAMI



Zawody rowerowe i narciarskie, piesze wycieczki i biesiadowanie – tak minął majowy weekend. Tegoroczny, wbrew zapowiedziom synoptyków, był dla turystów odwiedzających Szklarską Porębę przede wszystkim pogodny i bardzo ciepły.

Długi majowy weekend, który w tym roku rozpoczął się już 28 kwietnia, w tym roku trwał aż tydzień. I choć synoptycy i media straszyły, że w drugiej połowie tygodnia będziemy mieli załamanie pogodowe, to na szczęście nie przstraszyło to turystów, którzy bawili w Szklarskiej Porębie przez cały tydzień. Pogoda też się znacząco nie załamała, nie licząc dwóch niewielkich majowych burz i nieco mglistej niedzieli kończącej tygodniowe świętowanie.

Odwiedzający Szklarską Porębę turyści przede wszystkim korzystali z uroków gór: wędrowali, jeździli na rowerach i na nartach. 5 maja na Polanie Jakuszyckiej, a właściwie w rejonie Cichej Równi i Samolotu odbyły się ostatnie „zawody” w narciarstwie biegowym. Śnieżna Majówka, która od lat kończy sezon narciarski w Szklarskiej Porębie (i w Polsce) w tym roku była połączeniem narciarstwa biegowego z rowerami. W Górach Izerskich można było bowiem już świetnie uprawiać turystykę rowerową, choć czasami ze śnieżnymi utrudnieniami.

Na rowerach ścigano się 1 Maja. W zawodach rowerowych na Czerwonaku wzięła udział rekordowa liczba zawodniczek i zawodników, którzy do Szklarskiej Poręby przyjechali nawet z czeskiej Pragi. Na rowerach dzieci ścigały się też 2 maja. Podczas „Majowego Zawrotu Głowy” pod wyciągiem na Szrenicę, oprócz tego biegano, uczono Nordic Walking i zachęcano do poznawania miasta Szlakiem Ducha Gór. Wycieczką zakończył się też ostatni dzień majowego weekendu, gdy na „Szlak Waloński” zaprosili członkowie Sudeckiego Bractwa Walońskiego.

Słoneczna majowa pogoda zachęcała przede wszystkim do przebywania na szlakach. Ale odwiedzający Szklarską Porębę dobrze mogli bawić się w mieście. Zjeżdżalnia Alpine Coaster i DinoPark były oblegane przez cały tydzień.

Tylko trochę żal, że długi weekend się już skończył. Kolejny na początku czerwca.



Wydawca: Urząd Miejski

w Szklarskiej Porębie, ul. Buczka 2,
tel. 75 75 47 700,

Redaguje Zespół Urzędu Miasta
pod kierownictwem Feliksa Rosika
Sekretarza Miasta;

biuletyn@szklarskaporeba.pl

Druk: Urząd Miejski; **Nakład:** 1000 szt.